

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO **- Konsekracja kościoła i Bierzmowanie**

Szczecno, I Niedziela Adwentu, 3 grudnia 2017 r.

1. Drodzy w Chrystusie Panu Bracia i Siostry, wierni Parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Szczecnie, Szanowni Goście i Dobroczynicy! Pozdrawiam Was z pasterską miłością, a wraz z wami pozdrawiam ks. kanonika Pawła Stolarczyka, waszego proboszcza, obecnych z nami kapłanów na czele z Księdzem Dziekanem. Stajemy na progu rozpoczynającego się Adwentu, a więc nowego czasu oczekiwania i osobistej przemiany, nawrócenia i nadziei na umocnienie naszej przyjaźni z Bogiem. Bóg, który jest miłością, posyłając Jezusa Chrystusa na świat, nie chce nam udowadniać, że istnieje, ale pragnie zapewnić nas, że jest z nami i dla nas oraz że nas wszystkich kocha.

Nasze zgromadzenie eucharystyczne przeżywa szczególną radość, bowiem przez posługę biskupa tutejsza świątynia – poświęcona Matce Bożej Częstochowskiej – zostanie konsekrowana, a więc oddana na wyłączność samego Boga. W każdej kulturze i religii są takie miejsca, gdzie człowiek chce być sam na sam z Bogiem, a w świecie naszej wiary takim miejscem jest kościół parafialny z obecnością Najświętszego Sakramentu. Łaska wiary zadana nam na chrzcie świętym i jej rodzinny przekaz to najlepsza szkoła chrześcijańskiego wychowania, które nie lęka się wymogów Bożych Przykazań, szlachetnego życia, przebaczenia i ofiary. Wiara jest źródłem modlitwy – jak pisał św. Augustyn – ale jeżeli źródło wiary wyschnie, nie może już płynąć potok modlitwy. Ufam, że pośród was nie ma jeszcze takiej suszy i nigdy w tę stronę nie podążajcie. Niech zawsze Jezus, nasz Pan i Odkupiciel, przez niedzielną Eucharystię będzie waszym pokarmem na pielgrzymiej drodze życia.

Moi Drodzy! Warto, aby przez chwilę przemówiła historia tego miejsca. Tu bowiem, w Szczecnie, w latach 1986–1988, jak wtedy było w zwyczaju, wybudowano kaplicę połączoną z ośrodkiem katechetycznym. Kilka lat później, 15 czerwca 1995 r., parafię pw. Matki Bożej Częstochowskiej wraz z wioskami:

Szczecno, Komórki i Trzemosna – wydzieloną z parafii w Pierzchnicy – erygował ks. bp Kazimierz Ryczan. W tej historii nie brakuje także licznych dobrych, ofiarnych i pracowitych ludzi, gorliwych kapłanów, waszych ofiar duchowych i materialnych, a może trudów i zniechęcenia. Dziś jest to już miniona historia, ale nie można jej zapomnieć, a nowa się zaczyna przez ćwiczenia duchowe, jakimi były misje święte i konsekracja kościoła.

2. Bracia i Siostry! W dniu tak ważnym naszymi uczynmy słowa Psalmu 30, gdzie autor natchniony wdzięczny Bogu śpiewał: „By moje serce nie milknąc psalm Tobie śpiewało. Boże mój, Panie, będę Cię wysławiał na wieki”.

Adwentowe zaproszenie do czuwania, jakie wybrzmiewa orędziem Ewangelii, jest życiowo uzasadnione (por. Mk 13,33-37). Obraz z przypowieści ma uniwersalne znaczenie, bowiem czuwanie jest nie tylko formą zadbania o swoje własne interesy, ale jest wyrazem miłości, szacunku i przyjaźni. Jeśli wiemy, że ktoś na nas czeka, to daje nam sygnał, że nas kocha. Z pewnością czeka na nas Bóg, który w swojej pedagogii wiary jest cierpliwy, wyrozumiały i pełen miłości jak dobry Ojciec. On na wzór garncarza kształtuje człowieka, dzieło swoich rąk, jak pisał prorok Izajasz (por. Iz 64,6-7). Czuwanie wyraża tęsknotę, a ta jest właściwa człowiekowi i tak żył psalmista Pański: „Wzbudź swą potęgę i przyjdź nam z pomocą; chroń, co zasadziła Twoja prawica, daj nam nowe życie, a będziemy Cię chwalili” (Ps 80).

Bracia i Siostry! Zauważmy, że chrześcijanin ma wszystkie duchowe środki, aby żyć pięknie, o czym przekonuje nas św. Paweł. „W Nim to bowiem zostaliście wzbogaceni we wszystko: we wszelkie słowo i wszelkie poznanie, bo świadectwo Chrystusowe utrwaliło się w was, tak iż nie brakuje wam żadnego daru łaski, gdy oczekujecie objawienia się Pana naszego Jezusa Chrystusa. On też będzie umacniał was aż do końca, abyście byli bez zarzutu w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa. Wierny jest Bóg, który powołał nas do wspólnoty z Synem swoim Jezusem Chrystusem, Panem naszym” (1Kor 1,5-9).

3. Jak więc możemy ocalić i pomnożyć otrzymany Boży kapitał łaski, aby dawać autentyczne świadectwo wiary? Zauważmy, że wciąż tak liczne kościoły, kaplice, figury i krzyże przydrożne zdobią polski pejzaż. Ale zapytajmy, co z tego wynika? Jakie są nasze polskie rodziny, posługa kapłańska, wierność małżeńska, szacunek do poczętego i kończącego się życia czy polityka społeczna? Wielokrotnie wydaje się, jakby Ewangelia dotarła do nas dopiero wczoraj i jeszcze nie zapaściła korzeni!

Nowy rok liturgiczny i duszpasterski jest nagłym zaproszeniem do budowania spójnej tożsamości chrześcijańskiej, a więc świadomości kim jesteśmy? „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym” – to droga naszej formacji duchowej na najbliższy rok, która przypomina, że jesteśmy bierzmowani, a więc zdolni mocą Ducha Świętego do świadectwa wiary. Zapewnienie, jakie pozostawił nam Pan Jezus: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami...” (Dz 1,8), daje nam pewność, że w życiu wiary nigdy nie jesteśmy sami.

Niech na tej drodze orędowniczką będzie Wam Maryja, Matka Kościoła i Częstochowska Pani, Służebnica Pańska, która zawsze była wierna Bogu i natchnieniem Ducha Świętego. Amen.